Rok XI. Nr. 300 (3190). Wilno, Piątek 2 Listopada 1934 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze: Zjazd działaczy kulturalnych w Wilnie. — Krwawe dni Asturji. — Nowalje telefoniczne. — Święto Zmarłych. — KURJER FILMOWY

Projekt zmiany konstytucji we Francji

SZCZEGÓŁY PROJEKTU DOUMERGUE'A.

PARYŻ. (Pat). Podają tu następujące szczegóły projektu Doumergue'a w zakresie zmian konstytucji.

Projekt przewiduje:

1) reorganizację prezydjum rady ministrów i nadanie prezesowi rady ministrów tytułu pierwszego ministra (premjera).

2) prawo prezydenta republiki rozwiązania izby bez uprzedniego odwoływania się do senatu w razie, gdyby rząd był obalony przez parlament w pierwszym roku trwania kadencji ustawodawczej lub w razie obalenia dwóch gabinetów conajmniej w okresie 6 miesięcy od rozpoczęcia kadencji ustawodawczej. Senat w obu wypadkach może zachować prawo veta.

3) wyłączny przywilej rządu proponowania wydatków państwowych.

4) prawo prorogowania budżetu wojskowego w razie nieuchwalenia budżetu państwa w terminie ustawodawczym.

5) umieszczenie w ustawie konstytucyjnej statutu urzędniczego, który w szczególności pozbawiałby urzędników prawa strajku.

SPORY O PRAWO ROZWIĄZYWANIA PARLAMENTU.

PARYŻ. (Pat). Pod koniec dnia wczorajszego utwierdziło się przekonanie, że, o ile wszyscy ministrowie są zgodni co do konieczności zwiększenia autorytetu państwa, to jednak istnieją między nimi różnice w sprawie projektu rozwiązania Izby bez oglądania się na senat.

Dzień wczorajszy nie doprowadził do zbliżenia między tezą premjera Doumergue'a a stanowiskiem radykałów. Decydująca rozmowa nastąpi wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dopiero w piątek.

ZAOSTRZENIE SIĘ SYTUACJI.

PARYŻ. (Pat). W związku z zaostrzeniem się sytuacji wewnętrznej w dniu dzisiejszym Doumergue znowu udał się do pałacu Elizejskiego, gdzie był przyjęty przez prezydenta Lebruna na dłuższem posłuchaniu.

Aresztowanie sportowców sowieckich w Czechosłowacji

MOSKWA. (Pat). Wiadomość o aresztowaniu sportowców sowieckich przez policję czeską w Koszycach pod zarzutem udziału w demonstracji lokalnych komunistów nadeszła do Moskwy wczoraj późnym wieczorem i wywołała powszechne oburzenie.

Zaznaczyć należy, że wśród aresztowanych znajduje się wysoki dygnitarz, sekretarz najwyższej rady wychowania fizycznego ZSRR. Djomin.

Ku czci poległych żołnierzy

Uroczystości w Warszawie

Warszawa. (Pat). Dziś o godz. 18-ej na pl. Józefa Piłsudskiego, u grobu Nieznanego Żołnierza odbyła się podniosła uroczystość ku czci poległych bohaterów, bojowników o niepodległość i obrońców ojczyzny, urządzona staraniem zarządu stołecznej federacji PZOO.

Na pl. Józefa Piłsudskiego ustawiły się frontem do grobu Nieznanego Żołnierza poczty sztandarowe organizacyj wojskowych ze zw. legjonistów, peowiaków i rezerwistów na czele. O godz. 18 na pl. Józefa Piłsudskiego wkroczyła kompanja honorowa zw. młodzieży pionierów niosąca z Radzymina płonące pochodnie na grób nieznanego żołnierza, zapalone od zniczów na cmentarzu poległych obrońców ojczyzny w Radzyminie. Orkiestra odegrała hasło wojska polskiego a na placu zapłonęły ustawione stosy. Od przyniesionych pochodni zapalone zostały znicze przy grobie Nieznanego Żołnierza, poczem, po odegraniu hymnu narodowego, przemówił sekretarz generalny federacji F. PZOO. poseł Walewski, który w zakończeniu przemówienia odczytał długą listę pól i bitew, na których walczyli żołnierze polscy w latach 14—20.

—o[]o—

Japonja wciąż żąda równego parytetu sił morskich

Śniadaniowe rozmowy morskie w Londynie

LONDYN. (Pat). — Rozmowy morskie pozornie tworzą obraz jaknajbardziej harmonijny. Nieustannie odbywaja się wspólne śniadania delegatów. Dziś premjer Mac Donald wydał wielkie śniadanie, w którem wzięły udział wszystkie trzy delegacje oraz wicepremjer Baldwin i ministrowie spraw zagr. Simon i dominjów Thomas. Jutro zaczyna się serja słynnych śniadań u Mac Donalda w Chaquers. W piątek Mac Donald będzie podejmować delegatów japońskich a za dwa tygodnie, to zn. 17 listopada, delegatów amerykańskich.

Mimo te pomyślne pozory sprawa merytoryczna nie posuwa się naprzód. Przeciwnie, pomiędzy delegacjami wynikają nieporozumienia utrudniające dalsze rozmowy.

Po wczorajszem wspólnem posiedzeniu delegacji amerykańskiej i japońskiej Norman Davis oznajmił prasie amerykańskiej jakoby Japończycy mieli dać do zrozumienia, że w razie zagwarantowania im parytetu sił morskich z Ameryką i W. Brytanją zgodzą się na gentleman agreement co do tego, że nie będą wykorzystywali maksymalnych ilości. Dziś delegacja japońska z wyrazami oburzenia zdementowała to oświadczenie Normana Davisa, twierdząc, że nic podobnego ze strony japońskiej nie było wysuwane i że Japonja stanowczo tego zobowiązania nie udzieli.

Ustawa narodowościowa w Estonji

Elta donosi z Tallina, że według oficjalnych doniesień, prezydent Estonji ma w najbliższym czasie dekretować ustawę o ustaleniu narodowości. Według tej ustawy, obywatele estońscy, posiadający w dowodach osobistych swoich lub swych przodków adnotację, iż pochodzą z jakiejbądź miejscowości estońskiej, będą uważani ze Estończyków. Wyjątek będą stanowili obywatele, w których dowodach osobistych jako miejsce pochodzenia są wskazane gminy, gdzie większość ludności stanowi krórabądź mniejszość narodowościowa.

Osoby, które uzyskały obywatelstwo estońskie dzięki oświadczeniu, że są narodowości estońskiej, będą uważane za Estończyków, nawet gdyby później zechciały zaliczać się do innej narodowości. Dzieci rodziców różnej narodowości będą uważane za Estończyków, jeżeli ojciec jest Estończykiem. Jeżeli matka jest Estonką, ojciec zaś nie, — decydować będzie porozumienie rodziców, gdyby zaś nie dało się ono osiągnąć, dzieci będą dziedziczyły narodowość ojca. O ile ojciec nie żyje — będą one uznane za Estończyków. Dzieci poniżej 18 lat wieku, których rodzice należą do mniejszości narodowościowej, będą zaliczane do tejsamej narodowości, co rodzice. O ile rodzice zaliczają się do różnych mniejszości narodowościowych, o narodowości dzieci decyduje porozumienie rodziców, zaś w razie jego braku — narodowość ojca. Wszystkie podrzutki będą zaliczane do narodowości estońskiej. Obywatele w wieku ponad 18 lat, należący do mniejszości narodowościowych, będą mogli obrać sobie narodowość swych rodziców lub estońską. Za mniejszość narodowościową uważana jest grupa nie mniejsza niż 3 tysiące osób.

Obywatel Estonji, który raz ustalił swą narodowość estońską, nie może jej już zmienić.

Śnieg i mrozy na zachodzie Europy

PARYŻ. (Pat). — Dziś w nocy spadł w Paryżu śnieg.

LONDYN. (Pat). — W wielu okręgach Anglji, Szkocji i Irlandji temperatura spadła wczoraj poniżej zera. W wielu miejscowościach spadł obfity śnieg dochodzący do pół mtr. grubości. Na niektórych drogach wiejskich ruch był przez pewien czas całkowicie wstrzymany.

Alarmy o interwencji Francji w Zagłębiu Saary

BERLIN, (Pat). Alarmy o rzekomych przygotowaniach Francji do interwencji w zagłębiu Saary wywołują, mimo półurzędowe wyjaśnienie Havasa w dalszym ciągu namiętne protesty w prasie niemieckiej.

Komunikat Havasa uważany jest tu jako zwykła próba tuszowania polityki gwałtu, a wobec gwałtownego tonu prasy jak „Echo de Paris" i „Le Jour" prasa niemiecka wątpi w szczerość "uspokajającego kroku ze strony Francji.

W polemice swej dzienniki niemieckie używają wyjątkowo drastycznego formułowania pod adresem Paryża, piszą o uderzeniu kolbą w pokój europejski i o opancerzonej pięści.

Z uroczystości ku czci Ferdussiego w Teheranie



W Teheranie jak już podawaliśmy, odbyły się wielkie kilkudniowe uroczystości z okazji 1000-letniej rocznicy urodzin największego poety perskiego Ferdussiego. Na zdjęciu — J. C. M. Szach perski w rozmowie z delegatem Polski gen. Jarnuszkiewiczem.

Wysiedlenie biskupa z Meksyku

MEKSYK. (Pat). Gubernator stanu Puebla podpisał rozporządzenie o wysiedleniu biskupa Mikołaja Corona. Biskup musi w ciągu 72 g. opuścić stan Puebla.

Prezydjum Komisji Rozbrojeniowej

ma się zebrać w bież. mies.

LONDYN. (Pat). Na konferencji u ministra Simona uzgodniono, że Henderson zwoła posiedzenie prezydjum konferencji rozbrojeniowej do Genewy na 20 listopada w okresie odbywania się nadzwyczajnego zebrania rady Ligi Narodów. Delegacja brytyjska przedłoży projekt międzynarodowego handlu bronią.

Wyjazd ambasadora polskiego do Londynu

LONDYN. (Pat). Nowomianowany ambasador Rzplitej Raczyński przybędzie w najbliższy poniedziałek samolotem do Londynu. We wtorek 6 listopada o godz. 11 król Jerzy przyjmie na specjalnej audjencji ambasadora polskiego, który wręczy mu listy uwierzytelniające.

Marji Rodziewiczównie przyznano nagrodę

WARSZAWA. (Pat). Sąd konkursowy nagrody im. Elizy Orzeszkowej, złożony z członków komitetu kasy literackiej i zarządu t-wa literatów i dziennikarzy przyznał wczoraj nagrodę za r. 1934 Marji Rodziewiczównie w uznaniu zasług wybitnej pisarki na polu literackiem, narodowem i społecznem. Nagroda ta wynosi w r. b. zł. 1.800.

I Zjazd działaczy kulturalnych w Wilnie

Już też chyba teraz nikt się nie ośmieli ciskać na czcigodną ERWUZĘ, ponieważ z jej łona jeśli tak się wolno wyrazić, wyszła inicjatywa zwołania Zjazdu szarych ludzi prowincji, tęskniących do wyższego stopnia kultury, wyciągających ręce do bardziej tęczowej rzeczywistości. Nie przesądzając czy Zjazd i projekt stałego kontaktu, stacji ratunkowej pod nazwą Izby Propagandy Kultury da jakie realne wyniki, zaznaczyć musimy że pomysł wzbudził zainteresowanie i Zjazd przedstawia się dość pokaźnie.

Po pierwszym dniu zaznaczyć musimy, że brak pewnych nazwisk i ujęcia pewnych stron tutejszego życia kulturalnego w referatach, np. dlaczego nie zwrócono się do p. W. Studnickiego o ref. w sprawie konserwacji, odnajdywania i ochrony starych druków, dokumentów i t. p., które się jeszcze znajdują na prowincji? Dlaczego rola prasy tamże nie została dostatecznie opracowana? Czemu niema ref. z pogranicza: Królewszczyzna — Głębokie — Postawy?

Ale należy dać czytelnikom naszym przebieg zebrania. Zagaił prof. Czyżowski w ślicznym stylem wypowiedzianej mowie, zastępując rek. Staniewicza, który wyjechał do Krakowa. Sala Zw. Lit. pełna, kwiaty, rzędy foteli, krzeseł, widzimy p. Wojewodę, który tu jest po raz pierwszy, ale miejmy nadzieję nie ostatni, prof. Remera, witanego radośnie przez wszystkich znajomych, rad. Zawistowskiego z Min. p-twa Rączaszków i in. przyjezdnych gości, oraz miejscowych. Prof. Czyżowski zaznacza łączność U. S. B. z wszelkiemi poczynaniami kulturalnemi, chęć rozpowszechnienia wiedzy przystępnie, czego dowodem Wykłady Powsz. Referuje potem p. Dobaczewska, o zasadzie, którą się kierował Komitet Zjazdu: mianowicie iść z pomocą inteligencji na dalekich odcinkach. P. J. Adamus, docent U. S. B. opowiada jak wygląda praca naukowa na prowincji, jak jest prawie uniemożliwioną wskutek braku przedewszystkiem książek, poleca zakładanie Tow. Naukowo - Literackich, o ogólnym charakterze, gdyż specjalizacja prowadzi do upadku prac, gdy wyjadą jednostki kierujące. Wielu naukowców potrafiło jednak pracować na prowincji np. Darwin, a u nas Rolle, Bujak, Parczewski, Finkiel. Miasta nasze pracują jak mogą: W Katowicach powstało Tow. Przyj. Nauk, pięknie regjonalnie pracuje Toruń, Płock, Przemyśl, Tarnopol i Tarnów, (dlaczego prelegent opuścił Lublin?), wykazują działalność kulturalną, również Grodno, Białystok, nie mówiąc już o Wilnie, Lwowie i Poznaniu, wszędzie spotkamy tam wydawnictwa i imprezy o miejscowym charakterze, mające na celu podniesienie kultury własnej, bez pomocy stolicy. Poleca tworzenie muzeów, zespołów i klubów P. T. Zaleski, mówi o kulturze muzycznej wśród szerokich warstw społecznych. Temat nader ciekawy. Muzyka, jak słusznie zaznacza przedmówca, jest czynnikiem kultury, bo gdy zawodzi słowo i kształt, tam dźwięk przemawia. Wpływa na rozwój duchowy najszerszych mas, podnosi je, organizuje, skupia i wychowuje. Chodzi o to, by u nas podciągnąć na wyższy stopień tego średniego odbiorcę, którego nam brak, są tylko wyżyny i niziny. 1) budzić wrażliwość muzyczną choćby zupełnie amatorską, 2) rozwijać przygotowane masy dalej, 3) stopniowo pogłębiać zainteresowania muzyczne, oto dezyderaty p. Zaleskiego. Ośrodkami propagandy muzycznej i śpiewaczej są przedewszystkiem: kościół, (nie dość zwracający uwagę na stronę artystyczną produkcji), szkoła, (szkoda że teraz muzyka jest nadobowiązkowa), chóry i muzyczne organizacje, dzielnie u nas pracujące, obchody rozmaite, są dobrą propagandą, ale dość banalnie rzecz traktują. Konieczność jednolitego kierunku, pomoc fachowa, instruktorat muzyczny, decentralizować muzykę na prowincję, wydobywać tematy wiejskie, melodje; muzyka ludowa zamordowana jest przez muzykę miejską, gramofony i t. p. A teren wileński specjalnie jest bogaty w melodje, ginące teraz pod wpływem szkolnych pieśni. (Od siebie dodam, że wieś u nas śpiewa coraz mniej, prawie wcale, nietylko dlatego że bieda, ale starych melodyj białoruskich się wstydzą, a szkolne to od obchodów, szkoły i zewnętrznych oficjalnych popisów). Bardzo rzeczowy i ciekawy referat p. Zaleskiego gorąco oklaskują zebrani. Dr. Łysakowski mówi o książce na prowincji, podając statystyki wydawnictw i druków w Warszawie i na prowincji. Podaje też ilość księgarń, 1000 w całej Polsce, 120 w Warszawie, 100 wschodnie woj. Bibljotek jest 900 w 4-ch wojew., a w całej Rzeczpospolitej 8.500, najsłabiej obsłużone jest woj. poleskie. We wszystkich miastach prowincjonalnych są bibljoteki, dyr. Łysakowski charakteryzuje wileńskie zbiory. Do tego referatu powrócimy, by obszerniej poinformować naszych czytelników. P. H. Schramówny ref. o prawie ochrony sztuki ludowej spotyka się z ogólnym aplauzem, za wyborną formę i doskonale uzasadnione argumenty, któremi dowodzi o szkodach wyrządzanych starej sztuce ludu naszego przez nieumiejętne podejście do niej. Pojęcia bowiem na nią są bardzo różne, romantycy już za czasów Mickiewicza mieli intuicję w tym kierunku, ale nie mogli stosować metod naukowych. Etnografja dała dopiero obraz realny naszego ludu i jego waściwości, zróżniczkowany regjonalnie, oparty o folklor, przytem zastosowano kryterja artystyczne. Ciekawem jest to, że z czasem wzrasta ocena i zainteresowanie sztuką ludową, ale równomiernie posuwa się zanik tej sztuki. Szkoły, świetlice, zespoły, pracownie, wyrabiające bluzki haftowane i narzucające te formy ludowości naszemu ludowi, tworzą rzeczy bez smaku i obce, a więc nietrwałe i sztuczne. Zabija się to co jest, a nie daje nic nowego. Powstaje luka pomiędzy życiem bieżącem, a badaniami naukowemi. Opieka nad zabytkami sztuki ludowej konieczna, ludzie pracujący na wsi nie są przygotowani do zajmowania się tem i z dobrą wolą, niechcący i bezmyślnie ją niszczą.

Po przerwie następują referaty z pro mantycy ju żza czasów Mickiewicza mie skonale w skonstruowanem przemówieniu o aspiracjach kulutralnych małych miast. Są one jak głodny któremu pokazują jadło, jest tam głód przygód, skończyła się przysłowiowa drzemka, radjo donosi głosy świata, tęskno do niego, ale warunki nie dają wyrwać się ze swego środowiska. Są pragnienia dobrego teatru, koncertów, bibljotek, odczytów. Grodno dźwiga wielkie tradycje Batorowe i o pomoc tak bardzo nie zabiega, ale różne Skidle i inne Indury o 2—3-ch tys. mieszkańców też są godne względów, tam iść: tam brak środków, bieda, apatja zabija, trzeba dawać w formie przystępnej, nie nużyć, bo walką o byt ludzie są wyczerpani. Zjazd budzi nadzieje, trzeba dobrze obmyśleć plan działania by nie zawieźć pokładanej ufności.

P. Żmigrodzki przedstawia stan kultury Nowogródka. Mieszkańców 10 tys., imprezy artystyczne odbywają się w kinie, mogącem zmieścić do 300 osób, przychodzi 150 czasopism, bibljoteki mają się zlać w jedną, 52 związki i stowarzyszenia pracują na swych odcinkach, jest ich trochę za dużo, ZPOK. ma gospodę, odbywają się teatry, odczyty, społeczeństwo jest przygnębione biedą, warunki materjalne przeszkadzają zajęciu się sztuką widać coraz większe objawy apatji. Utworzył się niedawno chór Lira, przy lokalu B. B. są orkiestry, sporty kwitną zwłaszcza narty, dzięki wybornym terenom, przyjazdy teatrów witane z radością, brak koncertów i czytelni publicznej, oraz dopływu wrażeń z zewnątrz. Bywały wystawy obrazów parę razy na rok. Potrzebny stały zespół teatralny amatorski.

Z powodu braku miejsca, a chcąc dać naszym czytelnikom możliwie najdokładniejsze streszczenie obrad, dalszy ciąg referatów podamy jutro, z piątkowemi przemówieniami. Tu zaznaczymy tylko, że się po referatach odbyła wycieczka do Bibljoteki USB. pod przewodnictwem dyr. Łysakowskiego, potem obiad wspólny, zaś po południu dyskusje i zebranie towarzyskie z muzyką.

H. R.

20-lecie walk nad Izerą



W Belgji uroczyście obchodzono 20-lecie walk nad Izerą. Na ilustracji oddział armji belgijskiej w historycznych mundurach defiluje przed królem Leopoldem II.

Znaczenie Zjazdu działaczy kulturalnych dla oświaty pozaszkolnej

Zjazd działaczy kulturalnych regjonu wileńskiego został powołany przez pracowników społeczno - oświatowych jako fakt, który zapoczątkuje nowe możliwości i nowe warunki dla pracy społecznej w naszym regjonie.

Na zjeździe zetknęły się ze sobą dwa czynniki pracujące dla jednej idei, — z jednej strony działacze na polu twórczości literackiej i artystycznej, z drugiej strony terenowi działacze społeczni, realizujący program, zbudowany na wytycznych, opracowanych przez tamtych. Połączenie obu kierunków w działalności tej samej osoby jest trudne do pomyślenia, stąd urasta konieczność wytworzenia współdziałania obu czynników. Trwałe warunki tego współdziałania da w przyszłości Izba kultury, warunki tymczasowe da forma organizacyjna, którą wyłoni Zjazd.

Działalność kulutralno - oświatowa, zwana u nas zwykle oświatą pozaszkolną, formami swemi weszła na wszelkie pola kulturalnego oddziaływania na masy społeczne. — Z książką i gazetą idzie do mas: dostarcza książki i gazety i uczy korzystania z nich. Wiążąc zaś czytelnictwo z pracą świetlicową jako organizacyjną, programową i metodyczną formą oddziaływania wychowawczego, umożliwia stosowanie wiedzy w kształtowaniu kultury tych mas. Ona tworzy zespoły samokształceniowe, w których świadoma celów i dróg grupa ludzi podciąga się na wyższy poziom kultury. Z zespołów wyłaniają się przodownicy, wybitne jednostki wyrastające ponad środowisko; oświata pozaszkolna przychodzi im z pomocą, by mogli prowadzić środowisko na drodze ich rozwoju kulturalnego i gospodarczego. Ona wydźwignęła z zapomnienia miejscową pieśń ludową, umieściła ją w repertuarze chórów, budzi dla niej szacunek i umiłowanie mas. Taka samą jest jej rola w stosunku do miejscowego tańca ludowego. Oświata pozaszkolna przygotowuje wartościowe materjały regjonalne dla teatru. Tysiączne masy biorą udział, w „świętach pieśni wiosny — kupały — dożynek". W czasie tych świąt widzimy miejscowy strój ludowy.

Na terenie całej wyżej wymienionej pracy spotykają się oba czynniki. I tylko przy planowo uzgodnionej ich współpracy można mówić o konkretnych jej wynikach.

Przypominam sobie szereg konferencyj w sprawie zagadnień i programów pracy kulturalno - oświatowej, organizowanych przez Ministerstwo Oświecenia; miały one na celu zetknięcie czynników biorących w tej pracy udział. Nie dawały one jednak pełnego wyniku, gdyż nie doprowadzały do bezpośredniej wymiany poglądów między temi czynnikami. Szereg wybitnych uczonych, występujących na tych zjazdach w charakterze prelegentów, utrzymywało się w prelekcjach swoich na takim poziomie, że słuchacz, terenowy działacz społeczny, czynił wysiłek, by skutecznie prelekcji słuchać. W dyskusji, zabierając głos, starał się podciągać na poziom słyszanego referatu, dzięki czemu dyskusja traciła na wartości, nie wnoszono w nią bowiem cennego materjału praktycznego od strony terenu, a na taki materjał czekali prelegenci. Fakt, że w obecnym zjeździe zreferuje cały szereg działaczy terenowych zagadnienia kulturalne od strony praktycznej, gwarantuje praktyczne wyniki zjazdu.

Pozostaje do omówienia jeszcze jeden moment. Regjonami kształtuje się życie kulturalne Polski. W zakresie zagadnień regjonu naszego mówi się i pisze wiele, są to jednak tylko fragmenty, brak natomiast całokształtu założeń, programu i metod, które dla oświaty pozaszkolnej są nieodzowne. Zjazd wypełni dotkliwą w tym zakresie lukę, przez zrobienie pierwszego zasadniczego kroku w planowem ujęciu tego zagadnienia.

Jan Dracz.

Nowy rekord Walasiewiczówny na 200 m.?

WIEDEŃ (Pat). Wiedeński dziennik sportowy „Sport-Tageblatt" zamieszcza sensacyjną wiadomość od swego korespondenta japońskiego, że Walasiewiczówna startowała wczoraj na zawodach lekkoatletycznych w Osaka, gdzie ustanowiła nowy rekord światowy na 200 m. w fantastycznym czasie 23 sek.

Wynik podany przez pismo wiedeńskie wydaje się nieprawdopodobny. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas nie mamy.

Krwawe dni Asturji

Na podstawie dorywczych wiadomości, jak również ogłoszonego przez jedno z pism zagranicznych dziennika pewnego mieszkańca Asturji można odtworzyć zgrubsza krwawy obraz ostatniej komunistycznej ruchawki w Hiszpanji.

Opisane poniżej przez naocznego świadka wypadki toczyły się między 5 a 15 października w Oviedo, głównem mieście prowincji hiszpańskiej Asturji.

PIERWSZE WYCZYNY REBELJANTÓW.

Dnia 5 października — jak twierdzi autor dziennika — rebeljanci zaatakowali niespodziewanie posterunki żandarmerji w sąsiadujących z Oviedo miejscowościach: Llanera, Otloniego, Mieres, Carbayin, La Felguera i in. Rebeljanci, acz gorzej od żandarmów uzbrojeni, górowali jednak liczebnością. Notabene operowali podstępem: zbliżywszy się cichaczem do posterunku oddawali zwykle kilka pojedyńczych strzałów; zaalarmowani strzałami żandarmi wybiegali z domu, a wtedy witała ich mordercza salwa.

Od samego początku dopuszczali się rebeljanci okrucieństw. Rannych żandarmów pozostawiali bez opatrunku lub też wręcz dobijali. Były nawet wypadki odcinania głów zabitym i wywieszania tych „trofeów" w miejscach publicznych.

REBELJANCI ZAJMUJĄ OVIEDO.

W nocy z 5 na 6 października silne; liczące po kilkuset ludzi bandy komunistów — rebeljantów wtargnęły do Oviedo. Składały się one przeważnie z młodych, rozagitowanych górników asturyjskich. Uzbrojeni byli w rewolwery, zdobyte karabiny i — charakterystyczne dla górników — ładunki dynamitowe, któremi posługiwali się jak granatami ręcznemi. Wszystkich ożywiał rewolucyjny entuzjazm, a w pierwszym rzędzie niszczycielska chęć burzenia, chęć mordu i pożogi. Nic dziwnego, że na całe miasta padła trwoga.

Oddziałki żandarmerji i wiernej rządowi milicji, ustępując przed przygniatającą przemocą rewolucjonistów usiłowały jednak stworzyć ośrodki oporu i doczekać odsieczy ze strony Madrytu. Broniły się więc zacięcie przed napierającymi rebeljantami. Koszary żandarmerji, siedziba gubernatora cywilnego, więzienie. Ataki rebeljantów zostały krwawo odparte. Temniemniej, ze względu na ciągły dopływ rewolucyjnych posiłków oblężeni zwrócili się drogą radjową do Madrytu z prośbą o możliwie rychłą pomoc.

BEZ ŚWIATŁA, WODY I ŻYWNOŚCI.

Wkroczenie rebeljantów i zacięte walki uliczne zaciążyły jak zmora nad Bogu ducha winną 70-tysięczną ludnością Oviedo. Ten, kto przeżywał w którem-kolwiek z miast rosyjskich rewolucję i wojnę domową wie doskonale jakie plagi spadają w takich wypadkach na cywilną ludność. Zakłady użyteczności publicznej przerwały swą działalność. Ustał dopływ wody z wodociągów, dopływ elektryczności z elektrowni, dopływ żywności z prowincji, dopływ wiadomości ze stolicy. Ustał handel, ruch uliczny, zajęcia. Ludzie pochowali się do piwnic, pozamykali okienice, pozakładali sztaby na drzwiach i z trwogą nadsłuchiwali, kiedy się wreszcie urwie nieustający terkot karabinów maszynowych i huk wybuchów petard.

Wprawdzie rebeljanci zapewniali, że nie żywią względem cywilnej ludności żadnych złych zamiarów. Zapewniali, że akcja rewolucyjna obejmie rychło całą Hiszpanję i że zostanie wtedy wprowadzony ustrój bolszewicki. Zapewniali dalej, że nie będzie już wtedy pieniędzy, a tylko bony i kartki, których okaziciele będą mogli otrzymywać potrzebny towary. Słowem, mydlili ci asturyjscy zrewoltowani domorośli komuniści oczy zastraszanej ludności zwykłemi, wytartemi jak stary miedziak, frazesami, wyświechtaną jak poła starego kubraka „wiatrologją". A tymczasem głód na dobre zaglądał w oczy ludności, zwłaszcza uboższej.

WALKI TRWAJĄ.

Dzień za dniem upływał, nie przynosząc jednak uspokojenia. Kwatera gubernatora cywilnego i koszary żandarmerji broniły się wciąż zacięcie. Rebeljanci, podnieceni oporem zaczęli gospodarzyć w mieście wręcz po bandycku, konfiskując bez ceremonji różne wartościowe rzeczy, zmuszając ludność do różnych uciążliwych świadczeń, podpalając gmachy publiczne, jak np. ratusz, plądrując i t. d. Wskutek bezładnej strzelaniny komunistów mnóstwo kobiet i dzieci zostało rannych.

Pewnego dnia rebeljanci zaczęli bombardować centrum miasta z 3 zdobycznych dział. Oblężeni w pałacu gubernatora dokonali wtedy odważnego czynu i zorganizowali wypad, dzięki któremu udało się jedno działo zdobyć.

MADRYT NADSYŁA ODSIECZ.

Któregoś dnia nadeszła radosna dla oblężonych wieść radjowa: rząd śle wojskowe oddziały, które uwolnią wreszcie nieszczęsne miasto od rebelji. Istotnie Lerroux słał posiłki oblężonym. Niestety, prowincjonalni rebeljanci, korzystając z górskiego, niedostępnego terenu udaremnili nadejście kilku pierwszych pociągów z wojskiem. Wojsko musiało zwalczać po drodze gwałtowny opór komunistycznych partyzantów. Oswobodzenie Oviedo zaczęło się przewlekać, ku rozpaczy ludności, której wystarczyło kilkodniowych rządów „H. P. U." (Hermanos Proletarios Unidos, co znaczy: Zjednoczeni Bracia — Proletarjusze), by zrazić się — chyba nazawsze — do tak pojętego ustroju społecznego.

10 października nad miastem ukazały się samoloty wojskowe. Rozrzuciły one ulotki, wzywające rebeljantów do poddania się rządowi. Rebeljanci odpowiedzieli wystrzałami, nie trafiając na szczęście żadnego z lotników. 11 października samoloty zjawiły się znowu, a wśród nich „autogiro" czyli samolot, startujący i lądujący prostopadle. „Autogiro" zrzucił oblężonym w pałacu gubernatorskim parę worków z żywnością, zaś reszta samolotów rozpoczęła walkę z rebeljantami.

Na tych ostatnich spadać zaczęły lotnicze bomby i posypał się grad z karabinów maszynowych. Ta dywersja mocno przerzedziła szeregi „H. P. U.", a jeszcze mocniej ostudziła ich bojowy zapał. 13 października oddziały rządowe, złożone głównie z Legji Cudzoziemskiej zbliżyły się do Oviedo i przypuściły gwałtowny szturm, wypierając bagnetem i ogniem rebeljantów. Wziętych do niewoli Braci — Proletarjuszy odwożono do koszar i rozstrzeliwano.

Ludność witała wkraczające oddziały rządowe z niebywałym entuzjazmem. Kwiaty, papierosy, wino — wszystko wtykało się zziajanym zwycięzcom. Kobiety rzucały się im na szyję. Okrzykom nie było końca.

15 października grupa, złożona z 1000 rebeljantów, usiłowała ponownie zdobyć Oviedo. Została jednak odparta i rozbita. Jeńców przewieziono do koszar i — na podstawie wyroku sądu polowego — rozstrzelano. Tak zakończyły się krwawe dni Asturji. **T. J.**

Jedna z największych wystaw entomologicznych świata



W Tokio otwarto niedawno wystawę entomologiczną, którą w niezwykły sposób zainteresowały się sfery naukowe. Wystawa ta obejmuje okazy wszystkich bez wyjątku owadów spotykanych na terenie Japonji, skolekcjonowane przed 100 laty przez Magorayemen Muto dla państwowego Muzeum Naukowego w Tokio. Na zdjęciu jedna z gablotek tego ciekawego zbioru.

Udział krajów europejskich w handlu światowym

Według obliczeń Ligi Narodów, import światowy w okresie od stycznia do sierpnia r. b. włącznie, wyniósł — 7.585 miljonów dolarów w złocie, eksport światowy zaś w tym samym okresie — 6.908 miljonów dolarów w złocie.

Udział krajów europejskich w światowych obrotach handlowych kształtował się następująco: na import krajów europejskich przypada kwota 4.753 miljonów dolarów w złocie w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b., a na eksport — 3.592 miljonów dolarów w złocie.

W związku z tem saldo obrotów krajów europejskich kształtowało się ujemnie i wyniosło w roku bieżącym około 1.160 miljonów dolarów w złocie. Udział krajów europejskich w imporcie światowym wynosił w r. b. 63%, a w eksporcie światowym około 52%.

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

Nowalje telefoniczne

Przedwczoraj było przed pierwszym. Jest to jedyny okres, kiedy człowiek może — jak wiadomo — pożyczyć parę groszy, gdy posiada dość fantazji, by roztoczyć przed tym od kogo się pożycza, barwny obraz wspaniałego pijaństwa po pierwszym, które się wyprawi na cześć pożyczającego, a na koszt własny. Mając to na uwadze, pośpieszyłem ożywiony nadzieją osobistego zetknięcia się z pięciu złotemi do mego przyjaciela Dodzia, by mu zaproponować tranzakcję pożyczkową.

— Kochany — odpowiedział jak zwykle serdecznie Dodzio. — Nie mam ani grosza. Telefon kosztował mnie wczoraj majątek. Wiesz, że zawsze chętnie, ale tym razem...

Nie mogłem ukryć rozczarowania.

— Cóż to za kosztowne telefony? — zapytałem kwaśno. — Czyżbyś osobiście odbierał z Melbourne sprawozdanie z australijskiego wyścigu?

— To nie — odparł Dodzio — natomiast wiadomo ci zapewne, że przy centrali telefonicznej w Wilnie uruchomiono biuro zleceń, które załatwia na życzenie abonenta najprzeróżniejsze sprawy...

— Przecież w tem ogłoszeniu napisane, że koszty tych załatwiań są minimalne.

— Istotnie nie są wygórowane, ale ja miałem wiele spraw.

— Ciekawe. Cóż tam pozamawiałeś?

— Tobie, jako przyjacielowi, mogę to wyznać, pod sekretem oczywiście...

Zaciekawiony obiecałem tajemnicę.

— Widzisz — zaczął Dodzio — tam jest cały szereg punktów w tem nowem rozporządzeniu. Więc naprzykład punkt 2 powiada, że „wrazie nieobecności abonenta urząd będzie notował nazwisko osób zgłaszających się podczas jego nieobecności". Otóż powiedziałem, że wyjadę na tydzień, chociaż nie wyjadę i kazałem notować wszystkie numery i nazwiska tych wszystkich, którzy przez ten czas będą dzwonili.

— Poco ci to?

— Jestem trochę ciekawy kto dzwoni do mojej żony np. wtedy gdy mnie niema w domu.

— Oryginalny sposób — odparłem. Czyżby to było takie kosztowne?

— Nietylko to miałem do załatwienia. Wiesz jak nie cierpię tego bałwana Tyfusa, wiesz również że ma on telefon przy łóżku. Otóż zapłaciłem za dwa tygodnie z góry, aby go dokładnie informowano dzień w dzień która jest godzina.

— O jakiej porze kazałeś go informować? — spytałem tknięty przeczuciem.

— Pierwszy raz o w pół do trzeciej w nocy, drugi raz o w pół do piątej. — Wiesz, że on kładzie się spać po dwunastej.

— Czy to wszystko?

— Nie wszystko. Wiesz, że nasz dobry znajomy mecenas Jerzy przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty między czwartą a piątą pewną uroczą mężatkę i że to trwa już od trzech miesięcy. Do niego zastosowałem punkt 4-ty nowego rozporządzenia.

— Cóż to za punkt?

— Powiedziane jest tam: „Urząd na zlecenie abonenta będzie komunikował telefonicznie wskazanym abonentom lub osobom zleconą korespondencję, nie przekraczającą 15 słów". Otóż we wtorki, czwartki i soboty urząd pocztowy będzie mu między czwartą i piątą, to jest w czasie, gdy u niego przebywa owa mężateczka, komunikował kilka zdań odemnie.

— Cóż to za zdania?

— Poprostu jedno z przykazań. Te, które każe nie pożądać ani żony, ani służebnicy, ani wołu, ani osła. Widzisz, to nie przekracza 15 słów, a powtarzane mu stale wywrze niewątpliwie wpływ umoralniający.

— Zapewne. A czy nie obawiasz się, że Jerzy wybije ci parę zębów, gdy się dowie?

— Co też ty mówisz? Czy nie wiesz, co to tajemnica urzędowa? A ty mnie przecież nie zdradzisz.

Istotnie nie zdradzę go. Przedewszystkiem on się wcale nie nazywa Dodzio. **Wel.**

KURJER FILMOWY

Max Reinhardt i Norma Shearer



Największy reżyser teatralny Max Reinhardt bawił niedawno w Ameryce. Podczas swego pobytu w Hollywood stał się ośrodkiem uwagi elity filmowej. Widzimy na tej fotografji również śliczną Normę Shearer, która się uśmiecha w sposób naprawdę uwodzicielski. Czy postanowiła zdobyć jego serce?

Film na usługach produkcji krajowej

Film gospodarczy odpowiednio zmontowany i trafnie pomyślany, znajdujący się na odpowiednim poziomie, odegrać może poważną rolę wychowawczą w kierunku uświadomienia gospodarczego. Może się niewątpliwie przyczynić do **propagandy krajowego przemysłu i pracy.**

Obrazy filmowe, przedstawiające pracę poszczególnych działów produkcji, mogą należycie spełnić swoją rolę dydaktyczną tylko wtedy, gdy są starannie **dostosowywane do rodzaju, wieku i poziomu umysłowego widzów.** Pozatem poczucie ciągłości i całokształtu pracy może dać widzowi tylko umiejętne dobranie pewnych momentów i faz pracy, silniej na filmie zaznaczonych. Taki film gospodarczy odgrywa wielką rolę przedewszystkiem **w rozwoju wychowania zawodowego.** Winien on reprodukować plastycznie i żywo racjonalne składniki pracy. Bardzo ważnym momentem jest tu ukazanie dynamiki pracy wytwórczej. Mało bowiem mówią widzowi naprzykład sfilmowane w zawrotnem tempie maszyny, których czynności on nie rozumie.

Ostatnio ukazało się na ekranach polskich szereg filmów gospodarczych o charakterze reklamy poszczególnych przedsiębiorstw. **Chybiają one jednak najzupełniej celu.** Dają bowiem szereg niepowiązanych migawek z życia fabryk, które nawet dla osób obeznanych z pracą w przemyśle przedstawiają bezsensowną gmatwaninę. Natomiast dla przeciętnego widza — laika są takie filmy reklamowe **zupełnie niezrozumiałe,** a więc nie osiągają zamierzonego skutku.

Realizacja filmów gospodarczych, przygotowanie scenarjuszy i nadpisów, musi odbywać się **pod kierownictwem ludzi fachowo i pedagogicznie wyszkolonych.** Ważne jest także, by przy wybieraniu tematu zwracano uwagę na to, czy nadaje się on do jasnego i popularnego przedstawienia. Film taki, należycie wykorzystany, stać się może **znakomitym środkiem do zapoznania z przemysłem krajowym** społeczeństwa, a przedewszystkiem — młodzieży. **A. Sid.**



KRONIKA FILMOWA

— **ADOLF MENJOU** wyróżnia się wśród aktorów filmowych Ameryki nietylko swoją wyjątkową elegancją i wytwornemi manjerami, lecz również **gruntownem wykształceniem i znajomością wielu języków.** Dotychczas Menjou ukazał się w **czterech różnojęzycznych filmach.** Nowy jego film nazywa się „Wielki flirt".

— **JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL** po długiej przerwie — znów grają razem! Fox Film wyprodukował z nimi wielki film romantyczny „Zmiana serc". Do wykonania tego obrazu z tymi właśnie artystami skłoniły wytwórnię Foxa **miljony listów, napływających z całego świata,** a domagających się **pokazania znów w jednym filmie Janetki z Farrellem.**

— **RADOSNĄ i SENSACYJNĄ WIADOMOŚĆ** przynoszą najnowsze komunikaty z Hollywood. Oto Charli Chaplin przystąpił już od kilku tygodni do pracy nad swoim nowym filmem **„Stroot Wait" (Moje dziecko z ulicy).** Partnerką genjalnego komika będzie platynowa piękność Paulotte Goddard.

— **NA WIELKIEJ MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE W WENECJI** jury wystawy nagrodziły **Wallace'a Beery — złotym medalem za najlepszą kreację aktorską** w tym roku. Nagrodę uzyskała kreacja Beery jako Pancho Villa w wielkim filmie M. G. M. p. t. „Viva Villa".

— **SOWIECKA WYTWÓRNIA** filmowa „Ukrain-Film" rozpoczęła prace nad realizacją całego szeregu filmów, opartych na dziełach literatury klasycznej. Na pierwszy ogień pójdzie **„Rewizor" Gogola.**

— **ŻYD ZUSS NA EKRANIE.** Słynna książka Antoniego Feuchtwangera: „Żyd Züss", została sfilmowana w Anglji. Rolę tytułową odtwarza jeden z najgenjalniejszych artystów ekranu — **Konrad Veidt.** Film ten jest demonstrowany obecnie w Londynie z kolosalnem powodzeniem. W pierwszych trzech dniach oglądało go **25.000 osób!** Zarówno prasa, jak i publiczność przyjęły ten film z entuzjazmem. Jest rzeczą charakterystyczną, że film ten został **w Niemczech zabroniony.** Przedstawia on bowiem dzieje Żyda, który dzięki swej sile woli oraz nadzwyczajnym zdolnościom — pokonywa wszelkie, piętrzące się przed nim, trudności, i robi ogromną karjerę przy dworze.

— **MILJONER MANDEL,** mąż Heddy Kiesler, bohaterki filmu „Ekstaza" stara się, aby film ten został zabroniony przez cenzurę. Agenci jego skupują wszystkie fotosy i afisze z Heddą Kiesler, szczególnie zaś te gdzie piękna artystka figuruje w stroju Ewy.

— **JACKIE COOGAN ZNÓW NA EKRANIE!** Została mu powierzona rola w filmie kowbojskim: „Prawo Zachodu".

— **NAJNOWSZY FILM GRETY GARBO** „Malowana zasłona", jest już na ukończeniu. Podobno zapowiada się jako jeszcze większa rewelacja niż „Królowa Krystyna". Dla tego filmu zbudowana została specjalnie w Hollywood — świątynia buddyjska. W jednej ze scen tanecznych tego filmu bierze udział 500 chińskich tancerek.

— **HAROLD LLOYD CHLUBI SIĘ** (i słusznie!), że przez 15 lat cenzura amerykańska nie wycięła mu ani jednego metra taśmy. Najnowszy film Harolda: „Koci pazur" — twierdzi ajencja prasowa Foxa, — może oglądać każde dziecko. Harold Lloyd wyraził się, że byłby niepocieszony, gdyby jego własne dzieci nie mogły zobaczyć tego filmu.

— **DANTE NA EKRANIE.** W Hollywood mają zamiar nakręcić „Piekło" Dantego. Utwór ten był już raz zrealizowany 15 lat temu, jeszcze naturalnie, jako film niemy. Obecnie w wersji dźwiękowej rolę Lucyfera będzie odtwarzał Wiktor Jory.

— **POWIEŚĆ MARY PICKFORD.** W pewnym tygodniku amerykańskim zaczęło drukować pierwszą powieść Mary Picford. Początkująca autorka podczas wywiadu oświadczyła jednak stanowczo, że nie ma jeszcze zamiaru porzucić filmu.

„Precz z nieprzyzwoitością na ekranie!"

Produkcja filmowa w Hollywood przeżywa obecnie bardzo poważny kryzys, który **bodajże jest cięższy, niż w czasach upadku filmu niemego.** A mianowicie — Liga Moralności oraz różne organizacje społeczne w U. S. A. zagroziły bojkotem filmów produkcji amerykańskiej, o ile nieprzyzwoitość i wulgarność nie zostaną z nich wyeliminowane.

Naskutek tej groźby, wielcy magnaci przemysłu filmowego w Hollywood omal nie potracili głów. By zapobiec tej katastrofie, producenci **sami powołali do życia cenzurę,** przy swych studjach. Wynikiem tej kampanji będzie zapewne — nowa serja filmów, pozbawionych zupełnie pikanterji i realizmu, drogi pośredniej bowiem przemysł filmowy nie zna.

Wielu z pośród wybitnych fachowców filmowych wyraża poważne wątpliwości, czy publiczność zgodzi się na tak ścisłą „djetę" i czy nie **przestanie chodzić do kin.**

Jak widzimy, przemysł filmowy w Hollywood stoi na rozdrożu.

Kongres Naukowego i Szkolnego kinematografu

Od 4 do 12-go października w Paryżu, w gmachu Muzeum Pedagogicznego odbył się zjazd Drugiego Kongresu Naukowego i Szkolnego Kinematografu. Na kongresie odczytane były referaty o **stosowaniu kinematografji w naukach czystych i stosowanych.** Przy tej okazji wyświetlony został szereg interesujących filmów.

Podczas kongresu urządzona została wystawa p. t. „Kinomatografja w nauce". Jean Painlévé, syn zmarłego uczonego, zademonstrował kilka filmów przez siebie nakręconych, **z życia zwierząt morskich oraz mikro-organizmów.** Szereg firm zagranicznych przysłało liczne filmy z dziedziny fizyki, chemji, mechaniki i medycyny. Zademonstrowane zostały również doskonałe **zdjęcia filmowe z najciekawszych operacyj chirurgicznych,** dokonanych przez najlepszych chirurgów świata.

Wielkie zainteresowanie wzbudził film, ilustrujący **życie dziecka.** Codziennie dziecko było filmowane w tej samej pozycji oraz na jednej tylko klateczce taśmy filmowej. Jest rzeczą zrozumiałą, że pomiędzy zdjęciami, zrobionemi na dwóch sąsiadujących ze sobą klateczkach najwprawniejsze nawet oko nie dostrzeże żadnej różnicy. Film, natomiast, puszczony przez aparat, daje bardzo ciekawy obraz — **wzrostu dziecka na oczach widzów.**

Madeleine Caroll, wschodząca gwiazda Hollywood



Jasnowłosa ta piękność jest już bardzo popularna i lubiana zarówno w Anglji jak i w Hollywood. Ma już poza sobą szereg poważnych ról, z których wywiązała się wyjątkowo dobrze. Obecnie należy ona niewątpliwie do najbardziej obiecujących młodych gwiazd filmowych.

Kinematograf w Albanji

Korespondent włoskich pism po zwiedzeniu Albanji opowiada bardzo ciekawe szczegóły o prymitywizmie tamtejszych kin i publiczności. Stałe sale kinematograficzne znajdują się tylko w paru większych miastach Albanji. We wsiach spotkać można **wędrowne kina,** które rozpoczynają swoje seanse z zapadnięciem zmierzchu, na świeżem powietrzu. Sale kinematograficzne w Tiranie, stolicy Albanji, noszące pompatyczne nazwy „Palace", „Elite" — **są w rzeczywistości zwykłemi, drewnianemi barakami** o ordynarnych, drewnianych ławkach.

Filmy, które zostają tam wyświetlane — są bardzo stare, i naturalnie jeszcze nieme. **Film dźwiękowy jeszcze nie dotarł do Albanji.**

Publiczność reaguje bardzo żywo na wszystko, co się dzieje na ekranie. Bywają często wypadki, że podczas „gorącej" gonitwy za przestępcą, na sali **rozbrzmiewa nagle strzał.** To jakiś widz z temperamentem strzela do umykającego (naturalnie na filmie) złodzieja, w zbożnym zamiarze udzielenia pomocy policji. Po takim wypadku na przedziurawiony kulą ekran **nakłada się poprostu — białą łatę.**

We wsiach publiczność wykazuje, o ile to jest możliwe, jeszcze większą naiwność, oraz niezrozumienie istoty kina. Po zakończeniu seansu **publiczność zbiera się koło aparatu filmowego, i czeka cierpliwie na wyjście z niego aktorów.** Opłata za wstęp do kina we wsi ściągana jest zwykle w naturze, naprz. w postaci jaj, jarzyn etc.

Harry Baur jako Jean Valjean w „Nędznikach"



Kto z nas nie czytał tej najpiękniejszej książki Victora Hugo, i, kogo nie wzruszyły dzieje nieszczęsnego galernika, biednej Fantiny i małej Cosetty? Utwór „Nędznicy" był już raz sfilmowany jeszcze jako film niemy. Obecnie najsłynniejszy reżyser francuski **Raymond Bernard nakręcił „Nędzników" po raz drugi.** Bernard sięgnął do dawnej techniki filmowej, zrobił dwie serje jednego filmu, z których każda stanowi osobną całość. Pierwsza serja nosi nazwę **„Nędznicy",** druga — **„Paryż w ogniu".** Główne role odtwarzają: Henry Baur — jako Jean Valjean, (na zdjęciu) Florelle — jako Fantina, piękna Josselyne Gael — w roli Cossety, oraz Charles Vanel jako Javert. **Film ten podobno wypadł imponująco.**

„Fräulein Doktor" na ekranie

Pamiętamy jeszcze wszyscy wielkie powodzenie sztuki pod tym samym tytułem Jerzego Tepy. Obecnie wtwórnia amerykańska „Metro Goldwyn Mayer" nakręciła film p. t. **„Stambul Quest",** którego bohaterką jest słynna **„Fräulein Doktor".** Autorem scenarjusza, który nawiasem mówiąc — nie ma nic wspólnego ze sztuką Tepy, — jest, sądząc z nazwiska — prawdopodobnie Polak — Leo Biriński. Reżyseruje film słynny Sam Wood, a w rolach głównych występują: Myrna Loy — jako Fräulein Doktor, Georg Brent, Lionell Antwill i Henry Gordon.

Jakie filmy przyniosły największe zyski

Pierwszy film dźwiękowy **„Śpiewający błazen"** przyniósł 5 miljonów dolarów czystego zysku. Uratowało to towarzystwo Warner-Bros, które znajdowało się wtedy na progu ruiny. Niemy film **„Czterech jeźdźców Apokalipsy"** z Rudolfem Valentino dał 4 i pół milj. dol. zysku, **„Ben-Hur"** — 4 milj. dol., **„Śpiewak z jazz-bandu"** — 3 i pół milj. dol., **„Wielka parada"** przyniosła 3 milj. dol. Zeszłoroczny film **„Kawalkada"** dał do 1-go czerwca 1934 r. 3 milj. dol. zysku.

Jak to się wam podoba?

Mały artysta filmowy — Jackie Cooper, przychodzi pewnego dnia do atelier — bardzo blady.

— Co ci jest, mój chłopcze? — pyta go zaniepokojony Wallace Beery.

— Ojciec przyłapał mnie na paleniu papierosa...

— Ach tak, i dał ci dobrze w skórę?

— Nie... ale kazał wypalić papierosa do końca...

KŁOPOTY GWIAZDY FILMOWEJ.

— Dlaczego jesteś taka smutna, kochanie? — pyta wielbiciel słynną gwiazdę filmową.

— Ach, pomyśl tylko, dopiero co musiałam się uczyć dobrze mówić dla filmu dźwiękowego, a teraz znów trzeba się nauczyć rumienić się na zawołanie dla filmu kolorowego...

DOWCIP NIE DO DAROWANIA.

Przemiły Rene Lefevre znany z filmów francuskich, był studentem medycyny. Pewnego razu, podczas bardzo nudnego wykładu, profesor nagle rzucił pytanie: „Jaka choroba najbardziej nam zagraża"? Na to odezwał się z tylnych ław Rene Lefevre: „Śpiączka, panie profesorze!" Audytorjum gruchnęło śmiechem, a Rene musiał porzucić medycynę. I został aktorem.

ŚWIĘTO ZMARŁYCH

Codziennie nieubłagana śmierć przerzedza szeregi żyjących. Odchodzą od nas bliscy nasi, przyjaciele i ludzie obcy, nieznani. Wyrastają nowe kopce mogilne, pokrywają powierzchnie cmentarzy.

Odchodzą nasi bliscy, a jednak pozostają. Pozostają w naszej pamięci, w swych dziełach, które trwają.

Zgiełk życia odrywa nas od zmarłych, każąc zwracać myśl ku pracom i potrzebom dnia. A jednak całkiem oderwać nie może. Żyje w nas potrzeba obcowania ze zmarłymi, potrzeba pamięci o nich.

Tej potrzebie poświęcony jest dzień dzisiejszy, dzień w którym odwiedzamy groby ukochanych, kiedy poświęcamy im wszystkie nasze myśli. Kościół uświęcił ten dzień, a tradycja stworzyła formy kultu, których wyrazem są ognie i wianki.

Poświęcając dzień Zaduszek uczczeniu pamięci zmarłych zapominać nie powinniśmy przedewszystkiem o tych, których śmierć przyczyniła się do odbudowania wolnej Ojczyzny — o poległych w walkach o wyzwolenie.

Wspomnijmy ich w modłach, które zanosimy w dniu dzisiejszym, schylmy kolana przy ich mogiłach. Winniśmy im przecie wdzięczność i pamięć.

Cmentarz wileński w przeddzień Zaduszek

Już wczoraj wieczorem w przeddzień Zaduszek po nieszporach żałobnych cmentarze wileńskie zaroiły się od tłumów, zwiedzających groby swych krewnych, przyjaciół i znajomych. Mimo nieustannie padającego deszczu liczba zwiedzających cmentarze była bardzo znacz na Wszędzie paliły się lampki i świece, wytwarzając zdaleka wrażenie migających ogników.

Wczoraj po odprawieniu nabożeństwa w kościele szpitalnym na Antokolu na cemntarz wojskowy udały się oddziały wojska z licznemi wiankami, by złożyć hołd na grobach poległych towarzyszy broni.

Dzień dzisiejszy, zwany „dniem święta umarłych", zgromadzi niewątpliwie na cmentarzach znacznie większe rzesze W związku z tem należy zaapelować do publiczności, by odpowiednio zachowywała się, by nie powtarzały się wypadki, jakto miało niestety miejsce w latach ubiegłych, niszczenia krzewów i trawników, a nadewszystko baczyć należy, by spokój umarłych nie został zakłócony przez awantury.

Nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych Beliniaków

Staraniem oddziału Koła 1-go Pułku Ułanów Beliny odbędzie się dnia 3 listopada o godz. 9-ej w kościele garnizonowym św. Ignacego msza żałobna za Poległych i Zmarłych Beliniaków.

P. P. W. czci pamięć poległych w obronie Wilna

W piątek dnia 2 listopada br., w dzień święta umarłych, Pocztowe Przysposobienie Wojskowe wespół z Federacją Związków Obrońców Ojczyzny uczci pamięć poległych bohaterów w obronie Wilna następująco:

a) o godz. 18.15 wymarsz pochodu z urzędu pocztowego Wilno 1 na cmentarz Rossa z wieńcami, pocztami sztandarowemi, orkiestrą i chórem Pocztowego P. W., oraz orkiestrą Federacji.

b) o godz. 18.45 u pomnika Obrońców Wilna złożenie wieńców, poczem chór i orkiestra Pocztowego Przysp. Wojskowego wykona kilka utworów żałobnych.

Pamięci syna

5 września r. b. w Głębokiem, w czasie ćwiczeń gimnastycznych na jeziorze, utonął uczeń 5 klasy głębockiego gimnazjum Eugenjusz Stelmasiewicz.

Od ojca tragicznie zmarłego chłopca otrzymaliśmy wierszyk, poświęcony pamięci syna. Z okazji przypadającego dzisiaj Dnia Zadusznego zamieszczamy go, jako niewyszukany, a szczery wyraz uczuć, właściwych dzisiaj dla wielu z tych, którzy utracili najbliższych.

Aniołku jasny — dziecinko niewinna,
„Odeszłeś od nas, od świata i ludzi,
Zabrała Ciebie już kraina inna
Ni Cię łzy nasze, ani żal obudzi.
Ciałko Twe martwe zostało na ziemi,
A duch przejasny, jak kwiatek biały,
Uleciał kędyś szlakami złotemi —
Do wiecznej Glorji, do Niebiańskiej chwały.
Dziecino jasna! — Odeszłaś w zaświaty,
Kędy już niema bólu, ni cierpienia,
Gdzie takie piękne, jak Ty rosną kwiaty
I rozkwitają w słońcu wybawienia.
Zabrał Cię Jezus, któregoś tak kochał,
Jezus zazdrościł Ciebie światu złemu,
Bo ziemia nędzna, ziemia skarlała.
Cóżby dać mogła — kwiatkowi takiemu.
Więc chociaż smutek serca nam rozdziera,
Nie trzeba płakać — rozpaczać nie trzeba.
Patrzcie — tam Niebo się jasne otwiera!
Kwiatuszek biały przyjmują do Nieba!"

Wł. Stelmasiewicz.

RADJO W WILNIE

PIĄTEK, dnia 2 listopada 1934 roku.

6.45: Pieśń Muzyka. Gimnastyka. Dziennik por. Chwilka pań domu. 7.40: Program dzienny. 7.50: Koncert reklamowy. 9.30: Nabożeństwo. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom meteor. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka lekka. 12.45: „Dziady" pogad. 13.00: Dziennik poł. 13.05: D. c. koncertu. 15.30: Wiad. eksport. 15.35: Codz. odc pow. 15.45: Koncert. 16.15: Recital fortep. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Muzyka religijna. 17.50: Rezerwa. 18.00: Audycja dla dzieci. 18.15: Recital fortep. 18.45: „Na legjonowym cmentarzu". 19.00: Recital organowy. 19.20: „Prowincja ma głos" pog. 19.30: D. c recitalu organowego. 19.45: Program na sobotę. 19.50: Wiad. sport. 20.05: Pogad. muzyczna. 20.15: Transm. z Teatru Wielkiego „Requiem"— Verdiego. Dzien. wiecz. „Jak pracujemy w Polsce". 22.30: Recytacje poezyj. 22.40: Wil. wiad. kolejowe. 22.50: Koncetr reklamowy. 23.00: Wiad. meteor 23.05: Muzyka religijna.

SOBOTA, dnia 3 listopada 1934 r.

6.45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Dziennik por. Muzyka. 7.40: Program dzienny. 7.50: Koncert reklamowy. 7.55: Giełda rolnicza. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiad. meteor. 12.05: Codz. przegl. prasy. 12.10: Muzyka lekka. 13.00: Dzien. poł. 13.05: Recital A. Cortot. 15.30 Wiadomości eksportowe. 15.35: Codz. odc. pow. 15.45: Nowe płyty. 16.30: Słuchowisko dla dzieci. 17.00: Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 17.50: „O straconym czasie i punktualności". 18.00: Tygodnik litewski. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Reportaż. 19.00: Utwory skrzypcowe. 19.20: „W Kruszwicy nad Gopłem". 19.30 Józef Schidt. 19.45: Program na niedzielę. 19.50: Wiad. sportowe. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce" 21.00 Muzyka symfoniczna. 21.45: „Z perspektywy najmłodszej poezji". 22.00: „W świetle rampy". 22.15: Muzyka taneczna. 23.05: Loża Szyderców. 23.35: Muzyka taneczna.

Czasy ochronne na zwierzynę, ptactwo i ryby

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz województwa śląskiego, z dniem 31 października r. b. **skończył się czas ochronny** na następującą zwierzynę i ptactwo: kuny leśne, (tumaki), wiewiórki, zające-szaraki w województw. wileńskiem, nowogródzkiem i poleskiem (w pozostałych czas ochronny skończył się już 15 października), zające-bielaki.

Z dniem 1 listopada r. b. **rozpoczyna się czas ochronny** na jelenie-byki, daniele-rogacze, oraz kuropatwy w województwach wileńskiem, nowogródzkiem, białostockiem, poleskiem i wołyńskiem

*

Starostwo przypomina, że rozpoczął się już okres ochronny (jesienny), dla niektórych gatunków ryb, w związku z czem na wodach otwartych zabronione jest dokonywanie połowu jakiemikolwiek narzędziami następujących gatunków ryb oraz raków:

łososia w czasie od 1 października do 31 grudnia.

sielawy w czasie od 15 października do 31 grudnia, sieji w czasie od 15 października do 31 grudnia, pstrąga strumiennego w czasie od 15 października do 15 grudnia, pstrąga źródlanego od 15 pazdziernika do 15 grudnia, raka samców w czasie od 15 października do 15 marca, raka samic w czasie od 15 października do 31 lipca.

Poczty peronowe

Z dniem 15.X b. r. na terenie Okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie zostały uruchomione, poza istnieniem już przedtem w **Baranowiczach**, **Brześciu n B.** i w **Wilnie**, nowe placówki poczt peronowych na dworcach kolejowych w **Grodnie**, **Lidzie**, **Stołpcach**, **Łunińcu** i **Turmoncie**.

Dla odróżnienia od innych pracowników pocztowych pocztyljoni peronowi mają na czapce otok mosiężny z napisem „Poczta peronowa".

Ceny w Wilnie

Detal za 1 kg.:

Chleb żytni przemiał 55% 0,28—0,30, chleb żytni przemiał 75% 0,22—0,25, chleb żytni razowy 98% 0,18—0,20, chleb pszenny przemiał 65% 0,35—0,50. Mąka pszenny przemiał 0,30—0,45, maka żytnia razowa 0,16—0,18, mąka pytlowa 0,24—0,30. Mięso wołowe 0,80—1,00, mięso cielęce 1,320—1,30 mięso baranie 0,70—1,00. Mieso wieprzowe 1,10—1,40.

Hurt, w nawiasie ceny detaliczne.

Karpie żywe 1,20—1,40, (1,20—1,40), karpie śnięte 1,00—1,20, (1,00—1,20). Szczupaki żywe 1,40 1,50, (1,40—1,70). Szczupaki śnięte 130—1,35. Okonie 0,50—0,90, (0,80—1,00). Płotki 0,40—0,50, (0,6—,80), stynka 0,50—0,60.

Ceny detaliczne:

Kartofle 0,02—0,05, kapusta świeża 0,02 i pół—0,05. Marchew 0,04—0,10. Buraki 0,3—0,08. Brukiew .04—0,08. Cebula 0,10—0,20. Masło świeże 2,30—3, masło solone 2,20. Mleko 0,15—0,20 za litr. Śmietana 0,70—1,20 za litr. Jaja 0,06—0,09 za 1 szt.

Wyjazd do Brazylji za paszportami nansenowskiemi

Syndykat emigracyjny informuje, że konsulat brazylijski w Warszawie w pewnych wypadkach nie udziela wiz osobom posiadającym paszporty nansenowskie, mimo wykazania się wezwaniami z Brazylji. Sprawy posiadaczy paszportów nansenowskich rozpatrywane są przez konsulat indywidualnie.

Zaliczenia kolejowe

które wpłynęły do kasy towarowej stacji Wilno dnia 31 października.

558890; 914; 590886; 591106; 226; 462; 517; 551; 571; 618; 620; 672 702; 747; 758; 789; 791; 914; 944; 988; 592041; 051; 117; 152; 175; 186; 204; 282; 288; 592292; 342; 356; 362; 371; 385; 416; 417; 428; 429; 439; 449; 455; 467; 468; 470; 476; 484; 507; 510; 516; 519; 523; 524; 527; 552; 556; 582; 587; 592608; 610; 611; 618; 619; 625; 629; 633; 645; 647; 551; 655; 659; 670; 676; 698; 699; 703; 706; 717; 719; 726; 738; 750; 754; 769; 772; 790; 813; 592816; 820; 852; 864; 870; 874; 876; 889.

Nagrody za walkę z przemytnictwem

Za tępienie przemytnictwa na granicy władze skarbowe przyznały około 100 funkcjonarjuszom KOP. nagrody pieniężne.

Nieudane włamanie przy ul. Subocz

Wczorajszej nocy miało miejsce nieudane włamanie przy ulicy Subocz 97. Nieujawnieni narazie sprawcy przy pomocy podkopu przedostali się do sklepu i usiłowali wynieść rozmaite towary. W ostatniej jednak chwili złodzieje zostali spłoszeni i zbiegli pozostawiając na miejscu wypadku narzędzia złodziejskie.

Złodzieje zbiegli na furze, którą mieli przewieźć skradzione towary. (c)

Dwóch zmarłych w jednej mogile

Wśród społeczeństwa żydowskiego wywołał wielkie wrażenie fakt, który miał miejsce na cmentarzu żydowskim. Ustalono mianowicie że pochowano zmarłego w mogile, w której niedawno pochowano innego zmarłego. Zainteresowała się tem komisja cmentarna przy Gminie Żydowskiej, która wszczęła w tej sprawie dochodzenie. (c).

KURJER SPORTOWY

W Niedzielę W. K. S. walczy z Naprzodem

KATOWICE. (Pat). W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Lipinach mecz piłkarski o wejście do ligi w puli finałowej pomiędzy miejscowym Naprzodem a wileńskim WKS. Śmigłym. Mecz ten początkowo miał odbyć się w Wilnie, jednak wczoraj przełożony został na Lipiny. K. S. Naprzód zaproponował na sędziego meczu Sznajdera z Krakowa.

Mecz wywołał na Śląsku olbrzymie zainteresowanie.

REPREZENTACJA BERLINA NA MECZ Z POZNANIEM.

Definitywny skład bokserskiej reprezentacji Berlina, która dziś rozegra na swoim terenie mecz z reprezentacją Poznania, przedstawia się następująco:

Tietsch, Völker, Arenz, Rosiński, Kampe, Wornemann, Tabbert, Holst.

„Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że reprezentacja berlińska spodziewa się powetować porażkę, doznaną w pierwszym spotkaniu (ub. r.) z drużyną poznańską, tembardziej, że berlińczycy staną do walki w składzie odnowionym.

MECZE LIGOWE.

W meczu ligowym Polonja pokonała niespodziewanie ŁKS. 4:2 (1:1), ratując się ostatecznie od spadku do klasy A. Zwycięstwo Polonji było zasłużone.

W meczu ligowym Cracovia wygrała stosunkowo łatwo z Legją 2:0 (0:0).

MECZ BOKSERSKI POLSKA—NIEMCY

Niemieccy bokserzy nie chcieli spotkać się z Polakami w dniu 25 listopada ze względu na „święto umarłych", wobec czego ostatecznie ustalono spotkanie Polska — Niemcy na 24 listopada w Essen.

Wyłowienie topielca

Dnia 10 b. m. rzucił się z Mostu Zielonego do Wilji jakiś nieznany mężczyzna. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej nie zdołano go uratować. Nie udało się również wówczas wyłowić zwłok topielca. W ciągu dalszego dochodzenia policja stwierdziła, że samobójcą był niejaki Józef Kojro, zam. przy ulicy Wileńskiej, lat 33, członek rozwiązanej partji Narodowych Socjalistów w Wilnie.

Dopiero po upływie trzech tygodni, wczoraj wieczorem pewien łódkarz jadąc wdół rzeki w rejonie Zwierzyńca zawadził wiosłem o jakiś wystający z rzeki przedmiot. Przy bliższem obejrzeniu stwierdził on, że są to zwłoki topielca.

Ciało wydobyto na brzeg. Ze znalezionych przy nim dokumentów stwierdzono, że sa to zwłoki Józefa Kojro. (c)

Echa strzałów przy ul. Niemieckiej

Niedawno donosiliśmy o wypadku przy ul. Niemieckiej 29, gdzie majster krawiecki Bazyljan, atakowany przez swych pracowników, wydobył rewolwer (straszak) i strzelił trzykrotnie, nie wyrządzając nikomu żadnej krzywdy.

Obecnie dowiadujemy się w tej sprawie dalszych szczegółów:

Badany Notel Bazyljan twierdzi, iż sam nie posiadał broni, a że pierwszy wydobył rewolwer napastujący go pracownik Gejser. Widząc to Bazyljan, jak twierdzi, wyrwał rewolwer z rąk robotnika i wystrzelił trzykrotnie.

Ile prawdy jest w zeznaniach Bazyljana wykaże dalsze dochodzenie.

Sędzia śledczy, do którego skierowano sprawę Bazyljana, polecił zwolnić majstra krawieckiego pod dozór policji. (c).

KRONIKA

Piątek 2 Październ.

Dziś: † D Zaduszny. Jerzego

Jutro: Huberts, Sylwji

Wschód słońca — godz. 6 m. 24

Zachód słońca — godz. 3 m. 42

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 1/XI — 1934 roku.

Ciśnienie 757
Temp. śred. + 7
Temp. najw. + 10
Temp. najn. + 5
Opady — 2.4
Wiatr zachodni
Tend. barom. — spadek, po poł. wzrost.
Uwaga: — deszcz.

— **Przepowiednia pogody według PIM-a.** W dzielnicach północnych i górach możliwy śnieg. Chłodno, nocą przymrozki. Na Pomorzu i w Wileńskiem jeszcze umiarkowane, pozatem słabe wiatry z kierunków zachodnich.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Augustowskiego — ul. Mickiewicza Nr. 10. Jurkowskiej i Romeckiego — ul. Wileńska 8. Rodowicza — (tel. 16.31). Frukina — ul. Niemiecka Nr. 23. Rostkowskiego — ul. Kalwaryjska Nr. 31. Wysockiego — ul. Wielka Nr. 3 oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śniniszek.

ADMINISTRACYJNA

— **Niechlujna apteka.** Starostwo grodzkie ukarało zarządzającego apteką przy ul. Zawalnej 41 Wulfa Grodzieńskiego grzywną w kwocie 400 zł. z zamianą na 40 dni aresztu za to, że poruczył wykonywanie czynności aptekarskich Sarze Sapożnikowej, osobie do tego nieuprawnionej oraz za utrzymywanie urządzeń aptekarskich w niechlujnym stanie.

— **Zmiana w ubezpieczeniach społecznych.** Jak się dowiadujemy, przepis, na mocy którego obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa nie podlegają pracownicy, kótrych zarobek w okresie miesięcznym przekracza 725 złotych — wchodzi w życie dopiero z dniem 1 kwietnia 1935 r.

— **Walka z nielegalnym handlem w dnie świąteczne.** 17 protokułów sporządziły w ciągu dnia wczorajszego organa policyjne przeciwko kupcom uprawiającym handel w dnie zakazane.

Winni pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności karnej wymierzonej w drodze administracyjnej.

MIEJSKA

— **Zakończenie robót kanalizacyjnych na Zwierzyńcu.** W najbliższym czasie dzielnica Wilna Zwierzyniec włączona zostanie do miejskiej sieci wodociągowej. Nastąpi to po przerzuceniu rur wodociągowych przez most Zwierzyniecki, a prace te prowadzone przez Zarząd Miejski obecnie są na ukończeniu. W ciągu lata r. b. ułożonych zostało ogółem 5.000 m. nowej sieci wodociągowej na terenie Wilna, z czego 3 i pół kilometra na Zwierzyńcu.

Na ukończeniu są również miejskie prace kanalizacyjne. W ciągu lata wykonano ogółem ponad siedem kilomterów nowych kanałów. Do wykonania zaś według zakreślonego planu pozostało jeszcze około 2-ch km. kanału.

— **Remont Ratusza.** Zarząd m. Wilna przystąpił do prac nad doprowadzeniem do stanu używalności starego ratusza przy ul. Wielkiej. Obecnie na ukończeniu jest pokrywanie gmachu ratusza blachą miedziowaną, w ciągu zaś miesięcy zimowych przeprowadzane będzie odnawianie wnętrza, założone zostanie centralne ogrzewanie oraz instalacja elektryczna. W odnowionym gmachu rezydować będzie prezydent miasta, rada miejska i część agend zarządu miejskiego.

Z UNIWERSYTETU

— **Z Wydziału Humanistycznego USB.** W terminie jesiennym 1934-35 r. ak. stopień magistra filozofji uzyskali: w zakresie filologji polskiej — pp. Duszyńska Teodora, Klauzner Dawid, Kramarz Roman, Ostrowska Julja, Rozental Leopold, Tyszkówna Julja, Żeromska Marja; w zakresie filologji francuskiej — p. Kościałkowska z Żelskich Eugenja; w zakresie filologji niemieckiej: pp. Hoffmanówna Zofja, Gilbarżanka Dina, Mirowicz Anatol, Raksin Samuel, Straszyńska Julja, Szapirówna Genia; w zakresie historji — p. p. Deruga Aleksy, Orłowska Janina, Perelmanowa z Minorów Liba, Zitlerówna Fejga.

Z POCZTY

Inkaso i protest weksli przez urzędy pocztowe. Z dniem wczorajszym wprowadzono w życie przepisy wykonawcze w sprawie przyjmowania do zaprotestowania weksli płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego. Przepisy powyższe przewidują, że jeżeli dłużnik zapłaci część sumy wekslowej, należy sporządzić protest na pozostałą część niezapłaconą. Protest sporządzony będzie również w razie zapłaty sumy wekslowej, a odmowy uiszczenia należności za inkaso. W protestach wymieniane będą następujące opłaty: sporządzenie protestu za inkaso, podatek komunalny. Kwoty zainkasowane na podstawie zaprotestowania weksli miejscowych, wypłacane będą odbiorcy w urzędzie pocztowym. Weksle zaprotestowane zwracane będą nadawcy jedynie za pokwitowaniem odbioru i po ściągnięciu opłaty wykazanej w proteście.

WOJSKOWA

— **Podatek wojskowy.** Wydział podatkowy magistratu rozsyła nakazy płatnicze na podatek wojskowy za rok 1934. Termin płatności tego podatku przypada w 30 dni po otrzymaniu nakazu. Podatek nieuiszczony w oznaczonym terminie będzie ściągnięty w drodze egzekucji wraz z karą i kosztami.

Podatkowi wojskowemu podlegają b. poborowi, którzy uregulowali swój stosunek do służby wojskowej po roku 1924, a których zaliczono do kategorji C, D i E tak na komisji poborowej, jak też podczas 5 miesięcy służby wojskowej. Podatek opłacaja również ci, których przeniesiono do rezerwy przed upływem 5 miesięcy służby wojskowej, jako jedynych żywicieli rodzin oraz ci, których z tego tytułu wogóle nie powołano.

Zaliczeni do kat C opłacaja podatek w wysokości 20 zł. rocznie, do kat. D — 15 zł., do kat. E i jedyni żywiciele rodzin — 10 złotych.

GOSPODARCZA

— **Egzekucje zaległości podatkowych.** Urzędy Wileńskiej Izby Skarbowej przystąpiły już do zaostrzonej akcji egzekucyjnej zarówno w mieście, jak i na prowincji.

Urzędy skarbowe przewidują, iż w ciągu listopada i grudnia zdołają wyegzekwować około 300 tys. zł.

— **Umarzanie zaległości podatkowych.** Urzędy Wileńskiej Izby Skarbowej umorzyły naskutek indywidualnych próśb oraz w uwzględnieniu niektórych memorjałów zrzeszeń kupieckich, podatków i zaległości podatkowych z lat ub. na sumę 78965 zł. Ponadto do r. 1935 umorzonych zostanie należności na sumę 15—18 tys. zł., przeważnie od płatników z Wilna.

— JAKIE PODATKI PŁATNE SĄ W LISTOPADZIE? W ciągu listopada płatne są następujace podatki:

1) do 15 listopada płatna jest zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu październiku, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowo księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) do 15 listopada płatna jest zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, za III kwartał 1934 r. przez pozostałych płatników, niewymienionych w ustępie pierwszym oraz nieopłacających zryczałtowanego podatku od obrotu.

3) do 15 listopada płatna jest druga rata państwowego podatku gruntowego za rok 1934.

4) do 15 listopada płatna jest reszta nadzwyczajnej daniny majątkowej przez płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo).

5) do 15 listopada płatna jest zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu osiągniętego przez notarjuszy (rejentów) pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu październiku b. r.

6) do 30 listopada płatny jest państwowy podatek od nieruchomości za III kwartał b. r.

7) do 30 listopada płatny jest podatek od lokali tudzież od placów budowlanych za IV kwartał b. r.

8) do 5 listopada płatny jest państwowy podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 października b. r.; do 20 listopada tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni listopada.

ROZNE

— **Autobusy w Dzień Zaduszny.** T-wo Miejskich Autobusów zawiadamia, że w dniu 2 listopada 1934 r. będą uruchomione autobusy z pl. Katedralnego i od ul. Piwnej na smentarz Rossa, od godziny 10. Cena biletu od pl. Katedralnego wynosi 30 gr., od ul. Piwnej 15 gr. Bilety przesiadkowe można nabywać na cmentarz Rossa na linjach 1, 2 i 3-ej z przesiadaniem przy Ostrej Bramie za dopłatą 15 gr.

— **Sprostowanie.** W sprawozdaniu z dnia Oszczędności wkradły się błędy, które niniejszem prostujemy: dyrygent młodocianej orkiestry nazywa się Zbyszek J. (nie G.), dalej „**Za tak pojętą oszczędność należą się nagrody**" — nazwisko nagrodzonej **Adela Linczuk** nie Luiczyk.

— **Bezrobotni pod ochroną moratorjum mieszkaniowego.** Z dniem wczorajszym t. j. z dniem 1 listopada wygasa rozporządzenie Prezydenta R. P. o moratorjum mieszkaniowem z dnia 13 kwietnia 1934 roku. Równocześnie jednakże odzyskują moc obowiązujące przepisy o dorocznem zimowem moratorjum mieszkaniowem dla lokali zajmowanych przez bezrobtnych. Sądy odraczać będą wykonywanie zapadających wyroków w sprawach o powództwa eksmisyjne, do dnia 1 kwietnia 1935 roku. W ten sposób ogromna ilość eksmisyj pozostanie nadal w zawieszeniu.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Zebranie Kupców branży kolonjalnej.** — W Związku Drobnych Kupców odbyło się onegdaj zebranie kupców branży kolonjalnej. Referat o tegorocznym wysokim wymiarze podatku dochodowego wygłosił dyr. Związku p. Segal. Referent poinformował również zebranych o gotującej się interwencji żydowskich i chrześcijańskich organizacyj gospodarczych u p. prezesa Izby Skarbowej.

Na zebraniu uchwalono rezolucję, domagającą się odpowiedniego zmniejszenia wymiaru oraz szybkiego rozpatrzenia odwołań.

Teatr i muzyka

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA" **„Bal w Savoy". Występy Janiny Kulczyckiej.** Dziś w dalszym ciągu ostatnia nowość, świetna operetka Abrahama „Bal w Savoy", która wywołuje ogólny zachwyt i entuzjazm publiczności. W roli Markizy wystąpi J. Kulczycka. Na czele świetnie zgranego zespołu wystąpią: Halmirska, Łasowska, Dembowski, Szczawiński i Tatrzański. Zniżki ważne.

— **„Madame Pompadour".** Premjera świetnej, stylowej operetki „Madame Pompadour". Operetka ta ukaże się w nowej szacie dekoracyjnej i kostjumowej.

— TEATR MIEJSKI POHULANKA. **Premjera „Zaczarowanego Koła".** Dziś w piątek dnia 2 listopada o godz. 8-ej wiecz odbędzie się premjera baśni dramatycznej w 5-ciu obrazach Lucjana Rydla p. t. „Zaczarowane Koło".

— **Jutro,** w sobotę dnia 3 listopada o godz. 8-ej wiecz. „Firma".

— **W niedzielę** dnia 4 listopada o godz. 12 w poł. odegrana zostanie prześliczna bajka dla dzieci według Andersena „Słowik". Ceny propagandowe.

— **Niedzielna popołudniówka.** W niedzielę dnia 4 listopada o godz. 4-ej ukaże się na przedstawieniu popołudniowem doskonała komedja współczesna Volpiusa „Zwyciężyłem Kryzys" — z J. Boneckim i M. Węgrzynem w rolach głównych. Ceny propagandowe.

Na wileńskim bruku

ZGON NIEZNANEJ NIEWIASTY.

Wczoraj do szpitala Św. Jakóba posterunkowy P. P. przywiózł kobietę lat około 50-ciu w stanie nieprzytomnym. Nieszczęśliwą posterunkowy znalazł przy ul. 1-ej Baterji. Kobieta ta nie odzyskawszy przytomności zmarła w szpitalu. Przyczyny śmierci narazie nie ustalono. Również dotychczas nie stwierdzono identyczności zmarłej.

NIEPOTRZEBNE DZIECKO.

Do 1 Komisarjatu P. P. posterunkowy Józef Ślązak przyniósł 3-tygodniowego podrzutka płci męskiej, który go znalazł w korytarzu kościoła Św. Teresy. Niemowlę umieszczono w przytułku Dz. Jezus.

NIEOSTROŻNA JAZDA.

Na zbiegu ulic Bazyljańskiej i Ostrobramskiej dorożkarz Piotr Sobieski (Sadowa 7) przejechał 70-letnią Marjannę Dłuską zam. przy zaułku Komendanckim. Dłuska doznała dotkliwych obrażeń. Nieostrożnego dorożkarza zatrzymano.

AWANTURA W RESTAURACJI.

Wczoraj wieczorem w restauracji Wilkomira przy ulicy Kalwaryjskiej 56 doszło do awantury. Dwaj pijani osobnicy potłukli butelki z piwem i zdemolowali całe urządzenie lokalu.

Zanim właściciel zdążył zawezwać policję, napastnicy zbiegli. (c).

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr.. kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Drukarnia „ZNICZ", Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszkis